



GAZETA WARSZAWSKA

We Srode Dnia 15. Lutego Roku 1786.



Z Warszawy d. 15. Lut: Xiążę Jmć Pultuski Szembek, Biskup Plocki, w przelży piątek wieczorem przybył z Pultuska do tuteyszey Stolicy.

Z Paryża d. 10. Stycznia. Xiążę Kardynał de Rohan, nie przeciwko temu protestował się, że Parlament go sądzi, ale że tylko sama Wielka Kamera do tego Sądu wchodzi; Urodzenie albowiem iego y Urzędy wyciągają, ażeby był sądzony od Parow y Kamerzgro-madzonych. Mimo tey uczy-

niony swey Protestacyi, nie czynił trudności w odpowiadaniu na Interrogatoria, do objaśnienia sprawy służące.

Z Hagi d. 27. Stycz: Gdy Holandia ociąga się z odpowiedzią Monarcho Pruskiemu, odbieramy wiadomość z Kłiwii, iż za rozkazem tegoż Monarchy, Regencya pomienionego Miasta, obwieściła wszystkie Miasteczka y Wsie w tymże Xięstwie Kłiwii zostające, aby gotowały kwatery dla woyska przybyć tam mającego; gdyż po

tych nawet miejscach mają być Garnizony, gdzie przedtym niebywały, iako w *Duisburg*, w *Reefs*, w *Emmerich*, y po innych pogranicznych miejscach.

Z *Londynu* d. 20. *Stycz*: Rok temu, iak 14. *Anglikow*, wpadło w ręce Korfarzow *Barbarzyńskich*, y zaprowadzeni byli do *Algieru*. Komendant *Gibraltaru* Generał *Elliot*, pisał do *Beia Algierskiego*, prosząc o wypuszczenie tych zabranych, y odebrał pomyślną odpowiedź, z tym w liście *Beia* wyrazem: „Lubo wzięci *Anglicy*, „ osądzeni są w *Algierze* za „ wdziwych niewolników, y wy- „ puszczeni być niepowinni; że „ jednak wstawia się za nimi, „ tak sławny *Angielski* Woiownik, „ iaki jest Generał *Elliot*; zaczym „ pomienieni *Anglicy*, wolnością „ są darowani. „

Z tych czternaštu *Anglikow*, jeden młody, nazwiskiem *John Williams*, piękny y rzadki nader przykład dał Braterskiej miłości. Będąc po swym wzięciu zaprowadzony do *Algieru*, postrzegł tam między niewolnikami, rodzzonego swego starszego Brata (o którym, gdzieby się podział, dawno krewni wiadomości żadney nie mieli) od dzieścianu już lat niewolnicze pęta dźwigiającego, i na siłach przez nieznośne prace cale wycięzonego. Gdy ten młódzy otrzymał teraz wolność, zdzięty litością nad swym ledwo żyjącym starszym bratem, udał się do jego Pana, oddając się mu za niewolnika, na miejsce tegoż swojego rodzone-

go, ażeby ten do Ojczyzny z innymi *Anglikami* mógł powrócić. Chętnie na to przystał *Barbarzyńiec*, woląc mieć niewolnika zdrowego y silnego, aniżeli chorego y słabego. Ale nastąpiła tkliwa y budująca scena między samą bracią. Brat starszy, niechciał się dać namówić, aby kaidany z niego zdzięte, włożone były na brata jego młodszego; radził mu zatym, aby płynął do Ojczyzny, y starał się go z niewoli potym wykupić; to zaś wykupienie, także mu będzie za słabego y chorego, aniżeli gdyby przyszło wykupować silnego y zdrowego. Młódzy zaś mowił, że lubo przybywszy do Ojczyzny, wszelkiego do wykupienia starszego dołożyłby starania, lecz nimby do tego przyszło, słabe więźnia zdrowie prac niewolniczych wytrzymałby niemogło y o śmierć pewnie przypawiliby; sam zaś czując się do sił mocnych y zdrowych, łatwiey te trudy czekając okupienia znieść może. Dał się tym naleganiem namówić brat starszy, y powrociwszy do Ojczyzny, rzecząc całą opowiedział o swym rodzonym młodszym, o którego prędkim uwolnieniu z niewoli, skutecznie tamże zamyślają.

Z *Madrytu* d. 6. *Stycz*: W roku przeszłym zaślubiono tu 1507. par; osób 4,200. urodziło się; a umarło 4,019.

Z *Paryża* d. 20. *Stycz*: W tu-teyszym stołecznym Mieście w roku zeszłym urodziło się 19,855. osób; złączono par 5,234; podrzutków liczą 5,918; osób 115. uczyniło śluby za-

konne; a 20,365, umarło. A
zatem, więcej aniżeli w ro-
ku przeszłym urodziło się o-
sob 301. zaślubiono więcej
195. par; znaleziono podrzu-
tków więcej 309.; ofob 7. wię-
cey uczyniło Zakonne śluby;
a 1415. mniej w tym roku u-
marło aniżeli weszłym.

Z *Włoch d. 14. Stycz.*: Mo-
cno się teraz zatrudniają w
Rzymie około dwóch plant, ściąg-
ających się do Reformy, które
przyślane są z *Neapolu* y
Hiszpanii z tym dodatkiem, iż
w tey mierze pomienione Dw-
ory iedynie żądają zezwolenia
Papieskiego, ażeby nie wi-
działy się być przymuszone,
własną swoją postępować y
czynić wolą. Znajduie się
w tych plantach wiele takich
rzeczy, które Cesarz Jmć bez
dolożenia się stolicy *Apostolskiej*
kazał exekwować.

Konsul *Rossyjski* w *Patraso*
w wielkim znajdował się nie-
bezpieczeństwie zostania okru-
tnie zamordowanym od *Turków*,
z tey przyczyny *Rossya* nalegać
będzie u *Dywanu* o satysfakcyę.

Z *Austrii d. 21. Stycz.*: Hra-
bia *de Cobenz*, który teraz z
Peterzburga powrocil do *Wie-*
dnia, częste niewa konferencye
z Cesarzem Jmcią y Xiążę-
ciem Kanclerzem Stanu.

Xiężniczka *Elżbieta* w tycy
dniach kazała przyiść do siebie
pewney *Francuskiej Marchande de*
Mode, y zakupiła u niey towa-
rów za 200. *Czerw. Zll.*: Nad-
szedł wkrótce do niey potym
Cesarz Jmć, y natychmiast po-
znał, iż to były zagraniczne
towary. Wrocil te Xiężniczee
200. *Czerw. Zll.*: y niewyszła
godzina, gdy kilku Celnych
Offycyalistów wpadło, za ro-
zkazem Monarchy, do domu
owey *Marchande de Mode*, y
wszystkie iey skonfiskowali
towary, iako znalezione Kon-
trabando.

Z *Paryża d. 23. Stycz.*: Pan
de Kerfaint, Kapitan wojenne-
go okrętu, w przeciagu 3. mie-
sięcy y 8. dni, przybył z *Pon-*
dichery do l' Orient, y oddał
listy Ministrowi Morskigo
Departamentu JPanu *de Castri-*
es. Francuzów tamedznych oko-
licach, żyją w barzo wielkiej
zgodzie z *Anglikami. Tippo-Sa-*
ib zdaie się nie barzo być kon-
tent z tamedznego Generalne-
go Gubernatora *Francuskiego*
JPana *de Souillac*.

Listy z *Lugdunu* pod dniem
16. tego miesiąca donoszą, że
złapany został tam igden z her-
sztów złodzieyskiej bandy,
ktora okradła dwóch sławnych

kupców i był on ich pierwey Kas-
syerem, y tak przezornym,
iż ukradłszy pieniądze, chował
ie zawsze zatopiwszy wrzece.

W tych dniach, Hrabi *de Bro-*
glio, synowiec Marszałka, z Vi-
ce-Hrabią *de Damas - Crux* po-
siedynkował. Pierwszy z nich
dwa razy został pchnięty wpier-
si, a trzeci raz w głębę. Kło-
tnia powstała z gry.

Z Hagi d. 24. Stycz: Nieda-
wno tu głosić poczęto, że Xią-
że *Stadhuder* w sobotę *incogni-*
te tu przybył z *Loo*, y z tey
przyczyny, wielkie mnostwo
ludu zakupiło się na dziedziniec
Placowy, gdzie wieczorem po-
strzeżono świecący się ogień
w jego apartamencie.

Z Londynu d. 20. Stycz: Co-
dziennie dochodzą nas nowiny
o rozbiianiu się okrętów na
morzu.

Małżonka Kapitana *de Pierce*,
tak mocno żałowała straty
swoiego męża y dwóch swych
starzych córek, pograżonych
na morzu, iż z wielkiego ża-
lu, rozum straciła.

Na fundamencie doszłych z
Lizbony nowin, miał powstać
bunt w *Congo* y *Loango* Pro-
wincyach *Afrykańskich*. Bun-
townicy dobyli miasta *Colum-*
bo, y obrocili ie w perzynę.

Ten bunt, ma się coraz bar-
ziej wzmaczać.

Algierczycy, na początku te-
go miesiąca, po odprawioney
przez cztery godziny poty-
czce, zabrali dwa wielkie kupie-
ckie *Amerykańskie* okręty. Sa-
ma *Angielska* bandera, jest tak
szczęśliwa, iż jest w poważe-
niu u owych morskich rozboy-
ników.

Z Szczecina d. 20. Stycznia.
W roku zeszłym przybyło tu
z *Holandyi*, *Anglii*, *Irlandyi*,
Francyi, *Hiszpanii*, *Portugalii*,
Włoch, *Danii*, *Norwegii*, *Szwecyi*,
Rosyi, *Prus*, *Gdańska*, *Po-*
meranii, *Mecklemburgu*, *Lubeki*,
Hamburga 1123. wielkich o-
krętów; mniej 57. okrętów, a
niżeli w roku przeszłym.

Z Hagi d. 24. Stycz: Dnia
iutrzeyszego wyjeżdża ztąd
do *Amsterdamu* *Francuzki* Mi-
nister, na ow *Festyn*, który ma
być odprawowany z okazji
zawartego aliansu.

Korona *SzwECKA*, chce przy-
stąpić do Aliansu zawartego
miedzy Koroną *Francuską* y
Rzeczpospolitą Holenderską.
Pismo Króla Jmci *SzwECKIEGO*
w tey mierze *Stanom General-*
nym podane, już jest komuniko-
wane innym Prowincyom.

Numer 13.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We Srodę Dnia 15. Lutego R. 1786.



Z Warszawy d. 15. Lut: Wprzeszłą Sobotę w Kościele tuteyszym *śś. XX. Misjonarzy* odprawit się Uroczysty Pogrzeb JP. Jana Chrzyciciela *Czenpińskiego*, Konfiliarza y Doktora J. K. Meci, gdzie przy wspaniałym katafalku, po odprawionych licznych *śś. Ofiarach y Wigiliach*, Mszą Wielką z konduktem śpiewał J. X. *Cieciszowski* Biskup *Kiowski*, y Ciało do tamecznego Grobu zaprowadził.

Z Wiednia d. 21. Stycz, Hrabia *de Colloredo*, Komandor Orderu *Teutońskiego*, wniebezpiecznych znajduie się okolicznościach zdrowia.

Szeftnaście lat mająca żydowka, corka bogatego kupca w Wiedniu y Pradze, przed kilką dniami uciekła z domu swych Rodziców, do Prezydenta Hrabiego *de Pergen*, y oświadczyła się mu, iż chce przyjąć Wiarę *Chrześcianańską*, prosząc aby iey do tego dopomógł. Gdy doniesiono o tym Dworowi, nominowony został Kanonik y Prałat *de Terme*, ażeby iey potrzebną w tey mierze dał naukę y informacją.

Z Ratyzbony d. 22. Stycz: Interesa Seymowe codziennie stają się barziej interesujące.

Z Hagi d. 24. Stycz: Stany *Holenderskie* odłożyły swe Zgromadzenie do 14. Lutego. Też Stany *Holenderskie y West-Fryeslandzkie*, udecydowały zaciągnąć długu 8. millionow na pułtrzecia procentu.

Z Liworny d. 11. Stycz: Listy pod naypóźniejszą datą z *Stambułu* pisane donoszą, iż tam od *Ianczarow*, codziennie należy lękać się nowego buntu.

Z Hagi d. 28. Stycz: Minister nasz rezydujący w *Stambule*, przyśłał tu dwie wielkie cytryny, z których jedna ważyła 3. funty y 24. łoty y była wielkości iak melon.

Z Włoch d. 15. Stycz: Wiadomo że Krol *Hiszpański*, nalegał u syna swego Krola *Neapolitańskiego*, aby Generała *d'Acton* oddalił od Ministerium, y że postany od Krola *Neapolitańskiego* Generał *Pignatelli* do *Madrytu* z Reprezentacją, z niczym powrócił, nieotrzymawszy nawet w tym interesie Audyencyi u Krola Jmci *Hiszpańskiego*. Teraz Krol Jmci *Neapolitański*, obu tym Generałom *d'Acton* y *Pignatelli*, konferował Order *S. Januariusza*; a inne tym czasem w swych dawnych Ministrach uczynił odmiany. Margraf *della Sambuca* Pierwszy Sekretarz Stanu w interesach Cudzoziemskich, podziękował za swoy Urząd; co chętnie przyjął Krol Jmci *Neapolitański*, y zostawił mu w całości dawne pensye y gratyfikacye, po śmierci zaś iego, żona będzie miała od Dworu corok 2,000. *Dukatow*. Myśli ten Ex-Minister schronić się do *Sycylii*, dla przyczyn ekonomicznych, aby mógł wypłacić swe długi, na Trzykroć sto tysięcy *Dukatow* wynoszące. Ma też pozwolenie dawania Liberyi Dworskiey swym domownikom. Na ten Pierwszego Sekretarza Stanu Urząd nominowany jest Margraf *Caraccioli* Wicerey *Sycylii*; tym czasem zaś zastępuje go Margraf *de Marco*. To uważano, że temuż Ex-Ministrowi, po złożeniu swego Urzędu, żaden z iego Familii (lubo z nim w wielkiey zawsze przyjaźni żyjący) nieoddał wizyty, oprócz jednego tylko Xiążęcia *de Capofranco*; inne też w teyże Sekretaryi stały się odmiany. Faworyt nawet Don *Salwator Cari* z swym synem, złożeni są z urzędow; Ociec będzie miał pensyi 500. *Dukatow*, która po śmierci iego, synowi będzie dawana. Innych także dwóch, utraci swe Urzędy; wszakże y ci, Pensye swoje będą odbierali.

Z Stambulu d. 7. Stycz: *Mahmud-Basza*, 40,000 mający woyska, wtargnął do *Rumieli*, y wielkie tam poczynił spustoszenia. *Porta* zatym powtornie go ogłosiła za buntownika, y położyła taxę na iego głowę. Kilka Baszów z woyskim przeciwko niemu jest wysłanych, któremi Komen-

derwie stojący w *Sophia Serafskier, Abdi Basza*. Inni przeciwnie niemu wyśnani *Baszowie*, są z *Morei, Sylistryi, Saloniki*, y kilku *Baszow z Albanii*. Obaczemy, kto z nich z zwycięstwo otrzyma. Powszechnie tu jest zdanie, iż ciężko owym *Baszom* będzie z nim mieć do czynienia; gdyż *Mahmud-Basza*, wielu ma w swym wojsku *Chrześcian*, z ktorymi *Kapitan Basza*, będąc Gubernatorem w *Morei*, barzo surowo postępował y gnębił, tak dalece, iż byli przymuszani uciekać do *Azyi*, z kąd ich *Mahmud-Basza* nazad przywołał, y wszelkimi sposobami we wszystkich ich uciemienieniach dawał im protekcyę.

Z Nowego Torku d. 6. Grud: Coroczna odmiana Prezydenta Kongresu, dnia 17. przeszłego miesiąca nastąpiła.

Z Lizbony d. 30. Grud: Do dziś dnia jeszcze nieustają rozboje po drogach publicznych, y w samym tutejszym mieście. Codziennie tu znajdują pomordowanych od łotrów ludzi. Wczorayszey nocy wkradła się banda tychże zbrojców, złożona ze 20. osob, do pewnego *Portugalskiego* kupca, ktorzy na 40,000. *Krusadow* mu zabrali. Dwóch z teyże bandy dziś areztowano. Sześciu łotrów w tych czasach napadło na Sekretarza Ministra *Holenderskiego*; dway przyłożyli mu puginały do pierśi, grożąc przebicciem, iesliby czynił jaki hałas, a tym czasem inni zabierali mu co mogli.

Z Frankfurtu d. 28. Grud: Proces *Xiążęcia de Nassau Siegen*, przeciwko *Xiążęciu de Nassau Oranien*, względem *Xięstw Siegen y Hadamar*, idzie należyty trybem. Z strony *Xiążęcia Stadholdersa* przybył tu tajemny Legacyi *Konfilyarz de Schenk* dla pilnowania sprawy.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 15. LUTEGO R. 1786.

Ur. *Maciej Bogdański*, z *Województwa Krakowskiego*, przybywszy do *Ziemi Gostyńskiej* przed lat 20. y po różnych miejscach za *Ekonomia* służąc, ożeniwszy się, spłodził dzieciak 8. to jest synow 5. y cerek 3. Ten po zmarłej żonie swej, w tygodni 2. samumierając, do płaczących swych dzieciak, te rzekł słowa: *Po mojej śmierci, udajcie się do JP. Zabłockiego Sędziego Ziemi Gostyńskiej. niezawodnego dla was sierot Dobrodzieia.* Uczyniła to córka na starzka rok 15. mająca, y otrzymała ławność, gdy pomjeniony *JP. Sędzia Ziemi Gostyńskiej*

syn: kazawszy pochować ciało zmarłego, działki ofierociałe o milę będące, dysponował przywieść do domu swego, oraz pozostałe ruchome rzeczy, sprzedać kazawszy, zebraną za nie kwotę 570. *Zł: Pol:* na Prowizyi ulokował; a też ofierociałe dzieci w pieczęć współ-dobroczyńców oddał, iako to do JJ.PP. *Łęczyńskich* Starost: *Gostyń*: najstarszą córkę y syna; do JJ.PP. *Łęczyńskich* Chora: *Gabiń*: córkę; do JP. *Bratoszewskiego* Pis: *Ziem: Gostyń*: syna; do JP. *Stubińskiego* Woysk: *Kowałsk:* syna; do JP. *Zabłockiego* Skarb: *Gostyń*: syna; sam zaś przy sobie syna y córkę najmłodszą w roku drugim będącą zatrzymał, Ze zaś najstarszą córką, od oycy swego miała wiadomość, iż on miał w Wojewodztwie *Krakowskim* Braci, (z między których jest jeden Księzem) y siostry rodzone, y dalszych krewnych; przeto pozostałych tych siostr (tryowie y ciorki, lub dalsi krewni, niech się raczą nadgłosić na Poczcie *Warszawską* przez *Sochaczew* do *Gabina* do JP. *Zabłockiego* Sędz: *Ziem: Gostyń*: z daniem o sobie wiadomości dla tych pozostałych działek, y nawzajem potrzebney. A że trafia się, iż swoi nie zawsze dla swych zwykli być przychylni, lub interes nieczułemi ich czyni, uprasza się więc choć y nienależących; aby tylko co znali *Macieja Bogdanińskiego*, a o jego Rodzeństwie lub krewnych wiedzieć mogą, żeby raczyli uczynić o nich doniesienie do tegoż JPana Sędziego *Ziem: Gostyń*:

Wieś *Białe Pankowe* w Wojewodztwie *Rawskim* w Powiecie *Bielskim* w Parafii *Osuchowskiej* JP. *Lipskiego* Rotmistrza Woysk Koronnych Dziedziczna, bez żadnego w tey wiosce sąsiada, y długow żadnych niemająca, jest do przedania za *Zł: Pol: 12,000.* odległa o mil 6. od *Warszawy*, z borami, polami, łąkami, sadzawkami, y wżyztkiem wygodami na trakcie wielkim. Ta wioska przedana będzie za gotowe pieniądze, lub też na zamian *Dworku* w *Warszawie*. Referencya o tym ma się uczynić do JP. *Jankowskiego* Sekretarza Xięcia *Jmci Podskarbiego* Kor: mieszkaiącego w *Kamienicy* *JX. Opata Sulciewskiego* na *Długiej* *Ulicy* w *Warszawie*.

W Księgarni *Gröllowskiej* w *Marywilu* znaydnie się w *Komisie* lekarstwo bardzo skuteczne w różnych chorobach (iako opisanie, przy tymże prozku rozdające się, zaświadcza) pod tytułem *Sól Astralna*. Kosztuie słażeczka *Zł: 5.*

Człek imieniem *Marcin* lat 22 mający, niskiego wzrostu, twarzy podługowatey, białokuruowatey, włosów żółtawych, wliberyi strzeleckiey, zwierzchnia suknia y kamizelka z burtami, borty zielone, białe, y pons. w płaszczu białym, kudzbaią podszyty, a w drugim starsym; okradszy znacznie Pana, uciekł z *Warszawy* d. 14. Lutego 1786. r. Ktoby go wyszpiegował lub wiedział o nim, a dał znać do *Warszawy* na Poczcie konney *Podmaystrzemu*, odbierze switą nagrodę.

Aukcyja na *Ratuszu* *M. S. W.* po południu o godz: 2. za gotowe pieniądze odprawiać się będzie przez *Aukc: Uprzyw: JKMc* dnia 15 16. 17. Lut: 1786. to jest: na gazy, zegary, cynę, mosiądz, miedź, suknie męskie y damskie, zwierciadła, pościel, bieliznę, komody, kantorki, stoły, stoliki, wstażki, blondyny, tabakierki, kwiatki, girlandy, sprzączki różne, gazy czarne, y inne domowe sprzęty.